

Miłosz J. Zieliński – doktorant w Instytucie Sławistyki Polskiej Akademii Nauk. Z wykształcenia historyk, politolog i kulturoznawca Europy Środkowo-Wschodniej. Absolwent Uniwersytetu Warszawskiego i, w ramach programu wymiany studenckiej, Petersburskiego Uniwersytetu Państwowego. Jego zainteresowania badawcze obejmują problem zmian tożsamości mieszkańców południowo-wschodnich wybrzeży Morza Bałtyckiego, w szczególności obwodu kaliningradzkiego, oraz stosunki polsko-litewskie od dwudziestolecia międzywojennego do współczesności

Miłosz J. Zieliński

Pierwsze lata istnienia obwodu kaliningradzkiego a problem kształtowania się tożsamości jego mieszkańców

W ramach studiów doktoranckich w Instytucie Sławistyki PAN zajmuję się tożsamością ludności obwodu kaliningradzkiego oraz regionu jako takiego od rozpadu Związku Sowieckiego do współczesności. W szczególności interesuje mnie stosunek mieszkańców i instytucji (władz regionalnych, partii politycznych, stowarzyszeń, wspólnot religijnych itp.) do przeszłości przedsowieckiej, tj. niemieckiej i wschodniopruskiej (jeśli wziąć pod uwagę specyfikę geograficzną, historyczną i polityczną obwodu) (zob. Traba, 2005). To zagadnienie każe z kolei postawić pytanie o sposób, w jaki owa przeszłość jest odkrywana w warunkach powstałych po 1991 roku – czy uczestniczą w tym administracja centralna i obwodowa (a jeśli nie, czy przeciwdziałają takim dążeniom), społeczności lokalne oraz jednostki.

Pojęcie, które ma podstawowe znaczenie dla moich badań, to tożsamość oznaczająca stosunek jednostki do swojego otoczenia: innych ludzi, przestrzeni, w której żyje, jej historii, kultury (Bokszański, 2005, s. 33). Pytanie, które pojawiło się we wstępie do książki Margaret Mead „Kultura i tożsamość. Studium dystansu międzypokoleniowego” – z jaką przeszłością, teraźniejszością i przyszłością może się utożsamić młody człowiek

szukający ideałów? – odnoszę do całości populacji obwodu kaliningradzkiego (Mead, 2000, s. 3). Kluczowe znaczenie ma w tym przypadku identyfikacja. Rozumiem ją jako niekończący się proces, którego niektóre elementy można uchwycić i na ich podstawie starać się stworzyć względnie kompletny zestaw cech konstytuujących to, jak członkowie danej zbiorowości postrzegają siebie w jej kontekście i samą zbiorowość jako taką. Tak rozumiana tożsamość ma charakter deskryptywny i taką jej definicję przyjąłem na potrzeby badań.

Innym istotnym elementem pojęcia tożsamość w kontekście moich badań jest zestawienie „kontynuacja-odmienność”, stanowiące rozwinięcie postawionego wyżej pytania. W przypadku obwodu kaliningradzkiego obydwa określenia mogą – z różnym rezultatem – odnosić się zarówno do przeszłości niemieckiej, jak i sowieckiej. W stosunku do niemieckości w zestawieniu z latami powojennymi będzie mowa o odmienności, a w zestawieniu ze współczesnością o kontynuacji o trudnym do określenia stopniu natężenia (wybiórczym nawiązywaniu do okresu przed 1945 rokiem). Odwrotnie będzie, jeśli za punkt wyjścia obrać sowieckość – wtedy kontynuacją będzie podkreślanie spuścizny lat 1945–1991, a odmiennością – również o bliżej nieokreślonym natężeniu – czasy przedwojenne. Zaletą pary „kontynuacja-odmienność” jest także jej uniwersalność we współczesnych naukach społecznych. Znajduje zastosowanie w antropologii, historii, politologii czy kulturoznawstwie (Bokszański, 2005, s. 35–36).

Przegląd źródeł, którego dokonuję w niniejszym artykule, jest niezbędny, aby prawidłowo nakreślić uwarunkowania kształtowania się posowieckiej tożsamości obwodu kaliningradzkiego. Polska literatura jest pod tym względem bardzo uboga – zazwyczaj nie dotyczy obwodu kaliningradzkiego *sensu stricto* i wspomina o nim tylko w kontekście całych Prus Wschodnich, a zwłaszcza tej ich części, którą przyłączono do Polski. Opieram się zatem w większości na publikacjach rosyjskojęzycznych, których gros stanowią prace młodego pokolenia badaczy. W mojej ocenie stanowią dobrą bazę do przybliżenia wspomnianych wyżej fragmentów rzeczywistości. Od kilku lat wiele opracowanych źródeł jest publikowanych w formie elektronicznej. Te z nich, które są udostępniane na oficjalnych stronach internetowych (np. Państwowego Archiwum Obwodu Kaliningradzkiego), oraz te, które oprócz wersji elektronicznej zostały opublikowane w tradycyjny sposób, można uznać za wiarygodne.

Ze względu na temat badań korzystam ze zróżnicowanej metodologii, właściwej socjologii, kulturoznawstwu i historii. Punkt wyjścia to analiza i krytyka piśmiennictwa oraz badanie dokumentów źródłowych. Aby uchwycić zmiany zachodzące współcześnie wśród mieszkańców obwodu kaliningradzkiego (zwłaszcza młodego pokolenia), konieczna

i niezwykle ważna jest ponadto analiza treści internetowych (portale społecznościowe, fora, blogi, strony organizacji pozarządowych itp.), głównie ze względu na aktywność młodego pokolenia. W dalszej części prac niezbędne będzie przeprowadzenie badań terenowych, których kluczowym elementem będzie posłużenie się wywiadem socjologicznym i obserwacją.

Punktem wyjścia dla moich badań jest analiza pierwszych lat władzy sowieckiej nad północną częścią byłych Prus Wschodnich. W tym okresie położono podwaliny pod całkowitą nową rzeczywistość społeczną – nie tylko poprzez wymianę ludności, ale i sposób odbudowy zniszczeń wojennych, przemiany gospodarcze czy nadanie miejscowościom nowych nazw. Uważam – z kilku powodów – że koniec tego procesu nastąpił w drugiej połowie lat 50. Po pierwsze, doszło wtedy do stabilizacji sytuacji demograficznej. Dodatnie saldo migracyjne powoli zastępował przyrost naturalny. Po drugie, odbudowano zręby gospodarki regionu, co miało duży związek z zasiedleniem wsi i utworzeniem sieci państwowych gospodarstw rolnych oraz uruchomieniem produkcji przemysłowej na ograniczoną skalę. Po trzecie, w 1955 roku stacjonującej w portach obwodu kaliningradzkiego Flocie Bałtyckiej nadano kształt, który zachowała do rozpadu ZSRS. Jest to istotne, ponieważ przez cały okres powojenny obwód miał głównie znaczenie militarne, a armia od 1945 roku w naturalny sposób nadawała ton życiu jego mieszkańców.

W niniejszym artykule koncentruję się na przeglądzie dotychczasowych ustaleń badaczy na temat pierwszych lat władzy sowieckiej w obwodzie kaliningradzkim. Wybrane fragmenty rzeczywistości podzieliłem na cztery umowne kategorie, które – w mojej opinii – mają podstawowe znaczenie dla kształtowania się tożsamości ludności tego obszaru:

- ziemia – okoliczności usankcjonowania władzy sowieckiej na terytorium Prus Wschodnich oraz skala zniszczeń dokonanych w tamtejszych miastach i wsiach;
- ludzie – proces całkowitej wymiany ludności, tj. przesiedlenia pozostałych po zakończeniu działań wojennych Niemców i przybyciu nowych osadników;
- toponimia – zastąpienie niemieckich nazw rosyjskimi, co miało określone znaczenie praktyczne, ale również symboliczne;
- religia – stosunek władzy do spontanicznych prób organizacji i legalizacji życia religijnego oraz tego, dla jak dużej części ludności obwodu sprawy wyznaniowe miały istotne znaczenie.

Ziemia

Los Prus Wschodnich został określony już w końcowej fazie II wojny światowej. Podczas konferencji teherańskiej omówiono podział Niemiec oraz postanowiono, że Prusy zostaną przekazane Związkowi Sowieckiemu jako kontrybucja wojenna¹. Schyłek wojny był także momentem, kiedy na Kremlu rozpoczęto kłaść podwaliny pod starcie niemieckości z południowo-wschodnimi wybrzeżami Bałtyku. Początkowo świadczyły o tym przede wszystkim propagandowe działania frontowe, m.in. publikacje dla żołnierzy Frontu Białoruskiego w ramach operacji „Bagration” oraz „Wschodniopruskiej”, które doprowadziły do zajęcia Prus Wschodnich w kwietniu 1945 roku kosztem ogromnych strat ludzkich i materialnych. W tych drukach Prusy Wschodnie przedstawiano jako obszar, który od wieków był siedliskiem niemieckiego militarizmu i stanowił śmiertelne zagrożenie dla ZSRS oraz Słowiańszczyzny. Największą wagę przywiązywano do wydarzeń związanych ze „zdradzieckim atakiem” III Rzeszy na ZSRS w czerwcu 1941 roku. W tym duchu opisano miasteczko Ejtuny (niem. Eydtkuhnen, ob. Чернышевское), znajdujące się na międzywojennej granicy litewsko-niemieckiej, a następnie sowiecko-niemieckiej. Miasto, niemal w całości opustoszałe, zostało zajęte przez Armię Czerwoną w 1944 roku. Korespondent wojenny „Prawdy” opisał je w następujący sposób:

„Ejtuny to miasto o dwu twarzach. Z jednej strony, jest to typowe miasto sklepikarzy, banków, z pruskimi urzędnikami, z nudnym, pedantycznym mieszczaństwem, symbolem którego jest ogromny kufel piwa. Z drugiej strony, to miasto pograniczne, skrajne miasto Prus – miasto zwiadowców, przemytników, żandarmów, miasto szpiegów i złodziei. [...] To właśnie tutaj w czarną niedzielę 1941 roku skoncentrowały się niemieckie pułki, które przekroczyły granicę.” (Костяшов, 2009, s. 8).

Z biegiem czasu obraz Prus Wschodnich sankcjonowany przez Kreml nie uległ zasadniczym zmianom. Dodano tylko nowe akcenty, które sugerowały historyczny związek ZSRS z zajmowanymi ziemiami, dodatkowo usprawiedliwiając nową rzeczywistość polityczną, oraz jeszcze bardziej uwypuklały zagrożenie płynące z wielowiekowej obecności Niemców i państwowości niemieckiej między Wisłą a Niemnem.

Prasa to jednak nie najsprawniejszy instrument tworzenia nowej rzeczywistości w regionie. W ramach instrukcji dla dowódców jednostek wojskowych, nierzadko również z cichym przyzwoleniem zwierzchników, dokonywano systematycznego niszczenia budyn-

¹ Już w grudniu 1941 roku, podczas rozmów brytyjsko-sowieckich, strona sowiecka zaproponowała, by północna część Prus Wschodnich (przylegająca do Litwy) z Królewcem i, jak można się domyślać, Kłajpedą została odłączona od Niemiec i służyła jako gwarancja pokrycia przez Niemcy strat wojennych ZSRS. Wtedy jednak Wielka Brytania odniosła się do propozycji z dystansem.

ków i wywozu majątku, oszczędzając jedynie obiekty o znaczeniu wojskowym (dworce kolejowe, magazyny itp.). W ten sposób zrównano z ziemią te miasta i miasteczka, które nie ucierpiały w wyniku działań wojennych. Masowa ucieczka ludności w głąb Niemiec wytworzyła zaś pustkę, którą można było dowolnie wypełniać. Skoro bowiem Prusy jako terytorium były siedliskiem militaryzmu, jego esencją była ludność.

Ludzie

Bezpośrednio po zakończeniu działań wojennych na terytorium Prus Wschodnich, które przypadło ZSRS (ok. 1/3 całości przedwojennego obszaru), znajdowało się 130–140 tys. Niemców, tj. 10% stanu przedwojennego². Tę liczbę należy jednak traktować z dużą rezerwą. Pierwsze spisy Niemców zostały sporządzone przez wojsko. Władze cywilne przystąpiły do działania dopiero w 1947 roku, gdy zręby administracji cywilnej w obwodzie okrzepły i podjęto decyzję o wysiedleniu Niemców. D. Markin przytacza dane, które zestawione obok siebie budzą wątpliwości. Początkowo wspomina o 139 tys. osób. Potem dodaje, że „od 1 stycznia do 1 czerwca 1946 roku liczba ludności niemieckiej w obwodzie zmniejszyła się o 21 tysięcy osób, tj. o 8,5%”. (Маркин, 2009, s. 69). Sugeruje to, że Niemców u progu 1946 roku pozostało jeszcze ok. ćwierci miliona.

Nowe władze ustanowiły dla Niemców surowe środki kontrolne (obowiązek rejestracji, zakaz swobodnego przemieszczania się itp.), a także system zaopatrzenia kartkowego, który nie pozwalał na zaspokojenie podstawowych potrzeb. Sytuacja zaczęła zmieniać się pod koniec 1945 roku, co było spowodowane głównie koniecznością włączenia Niemców w życie gospodarcze regionu wskutek niedostatecznej pomocy z centrum oraz prowizorycznego uregulowania wielu ważnych kwestii (Громыко). Jeszcze w maju 1947 roku sekretarz komitetu obwodowego KPZS pisał w liście do Komitetu Centralnego:

Zaludnianie obwodu w początkowym okresie jego istnienia przebiegało przypadkowo, bez koniecznej weryfikacji i kontroli. [Nowo przybyła] ludność składała się głównie z wojskowych, znacznej liczby repatriowanych obywateli sowieckich oraz Niemców. Niemców naliczono ponad 100 tysięcy. (Костяшов (red.)).

Dopiero po pewnym czasie zapadła decyzja o wysiedleniu wszystkich tutejszych Niemców do sowieckiej strefy okupacyjnej. Konkretyzowały ją dwa dokumenty, wspólnie

² Szacunki te są bardzo pobieżne i opierają się na różnych źródłach, w tym dokumentach wojskowych pochodzących jeszcze z czasów walk w Prusach Wschodnich. Na ogólną liczbę składa się ok. 100 tys. cywilów i ok. 30 tys. jeńców wojennych.

nazwane „O przesiedleniu Niemców z Obwodu Kaliningradzkiego RFSRS do sowieckiej strefy okupacyjnej Niemiec” (ros. О переселении немцев из Калининградской области РСФСР в Советскую зону оккупации Германии). Zawierały, wraz z różnie wydanymi instrukcjami, wytyczne co do porządku deportacji: w październiku i listopadzie 1948 roku miano przesiedlić 30 tys. ludzi, przede wszystkim mieszkańców miejscowości nadmorskich (z nazwy wymieniono Bałtyjsk, przyszłą bazę marynarki wojennej), starców, dzieci z domów dziecka i osoby „niezajmujące się pracą społecznie pożyteczną” (Онищенко; Костяшов, 2009, s. 168–173). W ciągu roku wyjechało ponad 100 tys. Niemców. Gdy w obwodzie pozostało ich już bardzo niewiele, akcja znacznie zwolniła. Ostatni pociąg wyjechał do utworzonej kilkanaście miesięcy wcześniej NRD w maju 1951 roku.

Wraz z przesiedlaniem ludności niemieckiej sprowadzono obywateli sowieckich. Było to tym pilniejsze, im więcej pojawiało się w obwodzie byłych żołnierzy Armii Czerwonej oraz jeńców i robotników przymusowych zwolnionych z głębi Trzeciej Rzeszy wracających na wschód w sposób niekontrolowany. W kręgach władzy obawiano się, że znajdują się wśród nich szpiegzy mocarstw zachodnich. Całą grupę uważano za niepewną, również pod wpływem bieżących wydarzeń międzynarodowych. Był to okres, gdy euforia powojenna zdążyła już minąć, a na horyzoncie rysowała się zimna wojna³. Zasadzanie obwodu kaliningradzkiego zamierzano poddać ściślejszej kontroli, dzięki której ułatwione zadanie miałyby administracja lokalna i służby bezpieczeństwa.

Zasady, które legły u podstaw skoordynowanej akcji osadniczej, to: planowość, dobrowolność oraz finansowanie jej przez państwo. Rodzina chętna do przeprowadzki musiała mieć co najmniej dwoje członków zdolnych do pracy, nigdy wcześniej nie być przesiedlana oraz być skora do ciężkiej pracy (ros. трудолюбивость) (Громыко). Zwłaszcza drugi wymóg spowodował, że osadnicy częstokroć podawali fałszywe informacje, by móc uczestniczyć w akcji. Z drugiej strony, w niektórych częściach kraju było wiele problemów ze znalezieniem odpowiedniej liczby chętnych, przez co zatrudniano specjalnych werbowników (вербовщики), przedstawiających Prusy Wschodnie w fałszywie pozytywnym świetle, byle tylko przekonać do przeprowadzki jak najwięcej osób.

Mimo że dostępne statystyki nie są kompletne⁴, zakłada się, iż uczestnikami akcji osadniczej byli przede wszystkim mieszkańcy obwodów Rosyjskiej FSRS: briańskiego, kurskiego i orłowskiego oraz Białorusi, a w mniejszej skali również Ukrainy i Nadbałtyki,

³ W tym samym dokumencie, który dotyczył przesiedlenia Niemców, wspomina się o specjalnych środkach ostrożności względem „elementów podejrzanych”, włącznie z umieszczeniem ich w przejściowym obozie filtracyjnym. Zorganizowano go w mieście Preussisch-Eylau (Iławka Pruska, ob. Bagrationsk).

⁴ Część dokumentów znajdujących się w archiwach jest ponadto niekompletna. Należy również pamiętać, że niektóre rodziny przybyły na teren obwodu kaliningradzkiego „nieplanowo”, tj. nielegalnie.

głównie Litwy (Кампания переименований 1946—1947 годов (вступление)...; Бродерзен, 2005, s. 202; Костяшов, 2009, s. 134). Takie przypuszczenie oparto na podstawie częściowo dostępnej dokumentacji oraz bliskości tych ziem. Nie bez znaczenia była również chęć polepszenia sytuacji materialnej migrantów. Białoruś i Ukraina bardzo ucierpiały podczas wojny, nie tylko wskutek bezpośrednich działań, ale także polityki władz niemieckich (terror, kontrybucje) i sowieckich (taktyka spalonej ziemi, ewakuacja mężczyzn zdolnych do pracy dalej na wschód, powojenne czystki za rzekomą i rzeczywistą kolaborację z wrogiem). Wiele osób nie miało pojęcia, jak trudne warunki panują w zniszczonych Prusach Wschodnich, chętnie więc opuszczało swoje dotychczasowe siedziby.

Element niedostatecznej informacji o sytuacji w obwodzie kaliningradzkim jest istotny przy określaniu pochodzenia nowych osadników również dlatego, że część z nich chciała natychmiast wracać poznawszy sytuację w obwodzie. Władze lokalne musiały zatem posiadać dane, kto dokąd udał się z powrotem. Wrócić zdecydowało się prawie dwie trzecie przybyłych z Nadbałtyki i ponad jedna piąta z Białoruskiej SRS. Zdarzały się, choć na odpowiednio mniejszą skalę, przypadki powrotów do Azji Centralnej, co oznaczało ponowną wielotygodniową i wyczerpującą podróż w bydlęcych wagonach (Громыко).

O pochodzeniu osadników świadczą także nazwy nadawane zajmowanym miejscowościom, zwłaszcza w trakcie oddolnej kampanii wprowadzania rosyjskiego nazewnictwa. Miała ona miejsce od 1947 do 1950 roku i została opisana niżej.

Wśród nowych osadników było 2–3 tysiące Polaków. Ze względu na warunki materialne, w jakich przyszło im żyć po wojnie, sytuację polityczną i inne uwarunkowania, nie przyznawali się oni do narodowości polskiej. Kleofas Ławrynowicz tak opisuje powody zaistniałego stanu rzeczy (pisownia oryginalna):

A gdy Prusy Wschodnie zostały włączone do Rosji, dla odbudowy tych terenów z głębi Związku Radzieckiego ściągnięto tysiące ludzi. Oni nie dzieli się na Rosjan, Litwinów, Białorusinów, Mordwinów i innych. Wszyscy między sobą rozmawiali po rosyjsku. A wielu Polaków w paszportach (dowodach osobistych) dla własnego bezpieczeństwa jako narodowość podawało „Białorusin”, „Ukrainiec” (Ławryłowicz, 2006, s. 7).

Według Ławryłowicza, nie było prawidłowości co do miejsca osiedlania się Polaków:

Bardzo rzadko, przypadkowo można była usłyszeć polską mowę wśród mieszkańców. Wszyscy mieszkańcy miasta i całego Obwodu rozmawiali między sobą tylko po rosyjsku, ponieważ byli rozproszeni po całym Obwodzie. Zdarzały się wypadki, że gdzieś jednak mogli się ze sobą spotkać i porozmawiać w ojczystym polskim języku, często już mieszanych ze słowami rosyjskimi (Ławryłowicz, 2006, s. 7).

Nazwy

Podstawową przeszkodą, stojącą na drodze ku rozpoczęciu budowy nowej, sowieckiej tożsamości obwodu i świadomości jego mieszkańców, były toponimy. W przejściowej fazie administrowania zdobytymi ziemiami, charakteryzującej się całkowitą militaryzacją życia codziennego i prowizorycznością wielu instytucji, posługiwano się nazwami niemieckimi zapisywanymi alfabetem rosyjskim. W taki sposób 7 kwietnia 1946 roku doszło do utworzenia „obwodu królewieckiego” (königsberskiego; ros. Кёнигсбергская область). Jednocześnie trwały intensywne prace nad rusyfikacją i sowietyzacją nazw. Przykładem tej logiki stała się stolica obwodu. 4 lipca tegoż roku, 31 dni po śmierci Michaiła Iwanowicza Kalinina, formalnej głowy państwa, podjęto decyzję o zmianie nazwy miasta na „Kaliningrad”⁵, a tym samym nazwy obwodu na „kaliningradzki” (Прошина).

Początkowo władze na Kremlu planowały usunięcie ponemieckich nazw miejscowości (ponad 1000) do końca 1947 roku. Zajęło to jednak znacznie więcej czasu – w 1950 roku udało się osiągnąć postawiony cel tylko dzięki rozwiązaniu oddolnemu. Nowo przybyli mieszkańcy częstokroć spontanicznie nadawali swojej miejscowości nazwę, a władze sankcjonowały ten stan rzeczy. Jedynie w przypadku czternastu miast rejonowych (powiatowych) nazwy rosyjskie wprowadzono dekretem Prezydium Rady Najwyższej ZSRS 7 września 1946 roku. W taki sposób powstały: Bagrationowsk, Gwardiejsk, Guriew, Gusiew, Krasnoznamensk, Laduszkin, Nesterow, Oziersk, Prawdinsk, Primorsk, Poliessk, Sławsk, Sowieck (Sowietsk) i Czerniachowsk.

Analiza innych nazw pozwala na wysunięcie dwóch wniosków. Po pierwsze, nadrzędnym celem władz sowieckich było zatarcie jakichkolwiek związków nazw miejscowości z przeszłością. Nawet uwagi komunistów litewskich, którzy postulowali zachowanie toponimów bałtyjskich ze względu na wagę Prus Wschodnich dla rozwoju języka i kultury litewskiej, zostały odrzucone. Na list przewodniczącego Rady Ministrów Litewskiej SRS, Povilasa Pakarklisa, odpowiedziano:

Profesor Pakarklis nie zrozumiał, że zmiana nazewnictwa miejscowości, których istniejące nazwy nie odpowiadają współczesnemu porządkowi, sposobowi życia i szczególnym cechom narodowym ludności sowieckiej, jest uzasadniona (Бродерзен, 2005, s. 207).

⁵ Nie było to pierwsze miasto o długiej tradycji historycznej, które zostało „uhonorowane” w taki sposób. 20 listopada 1931 roku podobny los spotkał Twer ze względu na fakt, że na terenie guberni twerskiej przyszedł na świat Kalinin. W tym przypadku jednak w 1990 roku powrócono do nazwy historycznej. W 1996 roku zmieniono zaś nazwę Kaliningradu (w latach 1928–1938 Kalininskij) pod Moskwą na Koroliow (Королёв).

Po drugie, nazwy nadawane w trakcie akcji charakteryzowały się dużą przypadkowością. Można jednak wyróżnić trzy generalne zasady, którymi kierowali się osadnicy:

- nazwy miały nawiązywać do miejsc, z których pochodzili mieszkańcy (Владимировский, Новомосковское, Черноморский);
- nazwy miały odnosić się do historii, zwłaszcza do II wojny światowej, rewolucji bolszewickiej i czołowych postaci obecnych w propagandzie (Маяковский, Октябрьский, Славенский);
- nazwy miały być związane z lokalnymi warunkami naturalnymi (Озерки, Поляна, Речной) (Указ Президиума...; Кампания переименований 1946—1947 годов (вступление)...).

Sprawa nazw jest istotna nie tylko ze względu na dynamiczny proces zacierania wszelkich śladów niemieckości i wschodniopruskości, ale i na fakt, że wcielenie wielu idei w życie powierzono formującym się społecznościom lokalnym, a nie namaszczonej przez Moskwę kręgom partyjno-administracyjnym i wojskowym. Nazwy, które przywędrowały wraz z osadnikami lub zostały utworzone na podstawie kryteriów przyrodniczych, przynajmniej częściowo były zatem wyrazem woli nowych mieszkańców. Stanowią przykład uczynienia nowego miejsca życia bardziej swojskim, a przez to łatwiejszym do zniesienia i do aklimatyzacji.

Religia

Całkowite wysiedlenie ludności niemieckiej z obwodu kaliningradzkiego i przyrływ ludności z głębi Związku Sowieckiego musiały zmienić oblicze regionu również pod względem religijnym. Ałła Fiodorowa podaje, że zgodnie ze spisem powszechnym z 1925 roku w samym Królewcu było 89,3% protestantów, 4,7% katolików, a prawosławnych zaledwie 0,3% (Федорова, 2006, s. 74). Po drugiej wojnie światowej otworzyła się zatem szansa dla Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej, aby wraz z nowymi porządkami terytorialno-politycznymi rozszerzyć zasięg oddziaływania prawosławia. Hierarchowie Cerkwi mogli żywić takie nadzieje, ponieważ w latach 1942–1943 (punkcie zwrotnym wydarzeń na froncie wschodnim, po którym Wehrmacht nie odzyskał już inicjatywy strategicznej) represje stalinowskiego aparatu władzy przeciwko niej wyraźnie zelżały. W świetle odtajnionych dokumentów wydaje się ponadto, że kierownictwo państwowo-partyjne wiązało z prawosławiem określone nadzieje propagandowe na podporządkowanych ZSRS terenach

Europy Środkowej i w coraz wyraźniej rysującej się na horyzoncie zimnej wojnie – miało być siłą propagującą pokój i zgodę między narodami (Шкаровский, 2009, s. 1–2).

Zmiana polityki religijnej miała swój wyraz instytucjonalny. Już w 1943 roku powołano do życia Radę ds. Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej (Совет по делам Русской Православной Церкви), rok później zaś Radę ds. kultów religijnych przy Radzie Ministrów ZSRS (Совет по делам религиозных культов при СМ СССР; od 1965 roku Rada ds. religii) (Кампания переименований 1946–1947 годов (документы)). Ich przedstawiciele działali również w obwodzie kaliningradzkim, który mógł stanowić pole wzmożonej aktywności religijnej z kilku powodów. Po pierwsze, rdzeń osiedleńców w obwodzie stanowili mieszkańcy środkowej, europejskiej części Rosyjskiej FSRS, w której od wielu setek lat dominowała tradycja prawosławna. Po drugie, ich przybycie na nowe tereny częstokroć wiązało się z szokiem kulturowym (inne środowisko naturalne, architektura, poczucie obcości i tymczasowości), co również mogło wywoływać potrzebę zwrócenia się w stronę Boga i religii (Маслов, 2006, s. 7–8). Po trzecie, nie można zapomnieć o innych wyznaniach, zwłaszcza katolicyzmie i protestantyzmie, które nie były obce części nowej populacji. Po czwarte, dla wszystkich wyznań nowe okoliczności były wyzwaniem dla działalności misyjnej – ziemia ta była religijną *terra nullius*.

Pierwsze dwa lata (1945–1946) charakteryzowały się znikomą aktywnością religijną nowych mieszkańców obwodu. Wpłynęła na to z pewnością dopiero rozpoczęta akcja osiedleńcza i związane z nią trudności. Osiedleńcy musieli najpierw zadbać o podstawowe potrzeby, jak doprowadzenie do porządku lokali mieszkalnych i zaopatrzenie. Kwestia religii schodziła więc na dalszy plan. Dopiero od 1947 roku liczba wniosków do władz od spontanicznie organizujących się wspólnot modlitewnych zaczęła rosnąć, o czym we wrześniu 1947 roku donosił pełnomocnik Rady ds. kultów religijnych w obwodzie, A. Głazkich:

W mieście Kaliningrad obserwuje się tendencję do wzrostu aktywności ruchu prawosławnego. Zdarzają się przypadki, że do Pełnomocnika osobiście zgłaszają się wierni cerkwi prawosławnej z prośbą wskazania, gdzie mogą ochrzcić dzieci itd. W rejonach obwodu [poza Kaliningradem] ta tendencja się nasila. Kołchoźnicy mieszkający w rejonach graniczących z Litewską SRS postulują, aby obrzędy religijne sprawowali w domach kołchoźników duchowni z Litwy. W mieście Kaliningrad rosyjscy wierzący [prawosławni Rosjanie] chrzczą dzieci u katolików... Zdarzają się przypadki, że dzieci do ochrzczenia przynosili do katolików oficerowie armii sowieckiej. Pojawiło się już duchowieństwo rosyjskie. (Маслов, 2006, s. 17).

Aktywność religijna w obwodzie kaliningradzkim osiągnęła szczyt w bardzo niekorzystnym momencie dla wszystkich wspólnot wyznaniowych w Związku Sowieckim. Już w 1947 roku władza rozpoczęła stopniową zmianę kursu. Nasiliły się prześladowania (zwłaszcza wobec protestantów, grekokatolików i katolików, ale również prawosławnych). Petycje o zarejestrowanie wspólnoty wyznaniowej były odrzucane z różnorodnych powodów, choć zazwyczaj przyczyną była niewystarczająca liczba wiernych (powinno ich być co najmniej dwadzieścioro, dlatego grupy nazywano „dwudziestkami”) lub brakujące dane (wymagane było pełne imię, patronim i nazwisko, adres zameldowania). Zdarzały się przypadki nacisków administracyjnych, aby osoby widniejące na listach wycofały z nich swoje podpisy. Duże niezadowolenie władz wywoływała zwłaszcza obecność członków partii komunistycznej i kołchozów wśród wnioskujących o rejestrację wspólnoty lub przyznanie jej budynku do celów religijnych. Największa taka inicjatywa miała miejsce w 1949 roku w rejonie gwardiejskim. Grupa liczyła aż 316 osób – pracowników kołchozów i zakładu przemysłu drzewnego – którzy zobowiązywali się własnym sumptem wyremontować ponemiecki kościół i utrzymywać duchownego. I ta petycja pozostała nierozpatrzona (Маслов, 2006, s. 40–41).

Zaostrzenie kursu wobec religii nie oznaczało wielkich zmian dla wiernych w obwodzie kaliningradzkim, ponieważ zbiegło się w czasie z krzepnięciem nowej rzeczywistości politycznej i społecznej na dopiero co zdobytym terytorium. Postępowanie władz w Moskwie wobec obwodu wskazuje, że w tutejszym porządku społecznym od początku nie przewidziano miejsca dla religii. Było to znacznie łatwiejsze do osiągnięcia niż np. na ziemiach Rzeczypospolitej wcielonych po 1944/45 roku do ZSRS. Zgoda na spontaniczne i masowe organizowanie życia religijnego kłóciłaby się poza tym z pryncypiami systemu – złagodzenie kursu wobec Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej dotyczyło wszak przyzwolenia jedynie na aktywizację jej działalności zagranicznej przy ograniczonych możliwościach rozwoju struktur wewnętrznych. W sytuacji budowy „socjalizmu w jednym kraju” Cerkiew postrzegano jako instytucję wrogą i anachroniczną, reprezentującą *ancien régime*.

Innym interesującym czynnikiem, który wpłynął na sytuację wyznaniową w obwodzie kaliningradzkim, była struktura ludności. Pochodzenie geograficzne ludności okazało się mniej istotne niż społeczne (robotnicy rolni i fabryczni) i przekrój demograficzny. Do obwodu przyjeżdżali głównie ludzie młodzi, urodzeni już po rewolucji październikowej, dorastający w innych realiach niż rodzice. Religia odgrywała w życiu pokolenia porewolucyjnego coraz mniejszą rolę. Na korzyść tej tezy przemawiają zachowane petycje wiernych do władz – osoby wnioskujące to zazwyczaj ludzie starsi (50 lat i więcej), często emeryci. Rzadko kiedy odsetek młodszych wiernych, poniżej 30 lat, był większy niż kilka lub kilkanaście procent.

Ostatecznie żadna wspólnota religijna nie została oficjalnie zarejestrowana aż do 1967 roku, kiedy pierwsze pozwolenie otrzymali baptyści (Мацлов, 2006, s. 74). Prawosławni domagali się tego jeszcze przez 18 lat – pozwolenie na ich działalność w Kaliningradzie wydano 1 marca 1985 roku. Pół roku później wspólnota prawosławna otrzymała do bezterminowego użytkowania nieruchomość o powierzchni niecałego hektara, w skład której wchodził poniemiecki kościół (Федорова, 2006, s. 94–95).

Podsumowanie

Zmiany, jakim podlegał obwód kaliningradzki jako łup wojenny i dowód sprawiedliwości dziejowej (w oczach zwycięzców), musiały być głębokie ze względu na same tylko uwarunkowania geopolityczne. Władza sowiecka zdawała sobie sprawę, że nie mogą zakończyć się na zmianie przynależności państwowej Prus Wschodnich, lecz przede wszystkim muszą polegać na położeniu podwalin pod nową świadomość nowych mieszkańców. Niszczenie siedemsetletniego dziedzictwa pozostawionego przez Niemców i inne narody musiało być dogłębne, by stworzyć przestrzeń dla jakościowo innej rzeczywistości sowieckiego państwa totalnego. Temu właśnie służyły m.in. całkowita wymiana ludności i rusyfikacja (sowietyzacja) nazw miejscowości. Analiza nowego składu narodowościowego obwodu kaliningradzkiego pozwala ponadto na stwierdzenie, że pod tym względem w istocie rzeczy doszło do jego slawizacji (przytłaczającą większość nowych stanowili Rosjanie, Białorusini i Ukraińcy). Nie ma jednak podstaw, by mówić o takim procesie w odniesieniu do takich sfer życia jak religia.

Wymiana ludności, choć gwałtowna i bezwzględna, okazała się skutecznym sposobem na zmianę oblicza obszaru o długiej ciągłości historycznej, stojącego na stosunkowo wysokim poziomie rozwoju cywilizacyjnego i społecznego. Zerwanie owej ciągłości był tym łatwiejsze, że większość nowym osadników można uznać za ludzi sowieckich. Już przed migracją pracowali m.in. w kołchozach i sowchozach. Byli ponadto w większości młodzi, tj. nie pamiętali czasów przedrewolucyjnych. Z tego powodu łatwiej było roztoczyć kontrolę np. nad życiem religijnym w obwodzie.

Wszystkie zagadnienia, które poruszyłem w niniejszym artykule, miały wpływ na procesy tożsamościowe w obwodzie kaliningradzkim na przełomie lat 80. i 90. Osobną kwestią pozostaje ich waga dla analizowanego przeze mnie zagadnienia. Na pytanie, na ile owe procesy były wynikiem gorbaczowowskiej pieriestrojki, a na ile wynikały ze specyfiki obwodu kaliningradzkiego, chciałbym odpowiedzieć w toku dalszych badań.

Bibliografia:

- Bokszański, Z. (2005). *Tożsamości zbiorowe*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Eberhardt, P. (1995). *Zagadnienia ludnościowe obszaru byłych Prus Wschodnich*, Warszawa: Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN.
- Kossert, A. (2009). *Prusy Wschodnie. Historia i mit*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Ławryłowicz, K. (2006). Ludność w Królewcu (Kaliningradzie). *Głos znad Pregoty*, nr 4 (117), s. 6–7.
- Mead, M. (2000). *Kultura i tożsamość. Studium dystansu międzypokoleniowego*. tłum. J. Hołówka. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Mucha, J. (2005). *Oblicza etniczności. Studia teoretyczne i empiryczne*. Kraków: Zakład Wydawniczy Nomos.
- Podgórski, R. A. (2007). *Metodologia badań socjologicznych. Kompendium wiedzy metodologicznej dla studentów*. Bydgoszcz-Olsztyn: Oficyna Wydawnicza Branta.
- Sakson, A. (2011). *Od Kłajpedy do Olsztyna. Współcześni mieszkańcy byłych Prus Wschodnich: Kraj Kłajpedzki, Obwód Kaliningradzki, Warmia i Mazury*. Poznań: Instytut Zachodni.
- Szcześniak, K. (2003). Powojenna toponimia byłych Prus Wschodnich. *Bulletin de la Société Polonaise de Linguistique*, t. LIX. ss. 199–209.
- Traba, R. (2005). *Wschodniopruskość. Tożsamość regionalna i narodowa w kulturze politycznej Niemiec*. Poznań: Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk.
- Бродерзен, П. (2005) «Позови меня тихо по имени...»: Кампания переименований в Калининградской области в 1946–1950 гг. в контексте калининградско-московских отношений послевоенного времени. W: Клемешев Андрей П. et alia (red.), Балтийский регион в истории России и Европы: Материалы международной научной конференции. Калининград, 29–30 октября 2004 г. (ss. 200–210). Калининград: Издательство Российского государственного университета им. И. Канта.
- Громыко Е. Кёнигсбергская область – освоение. Pozyskano z: <http://kaliningrad-obl.narod.ru/p22.htm>
- Костяшов Ю. В. (red.). (2007). Два приказа НКВД/МВД по бывшей Восточной Пруссии (1945–1947 гг.). Pozyskano z: http://www.klgd.ru/city/history/almanac/a2_2.php
- Костяшов Ю. В. (2009). Секретная история Калининградской области: очерки 1945–1956 гг. Калининград: Terra Baltica.
- Маркин Д. Г. (2009). Немцы Калининграда: опыт взаимоотношения с местными властями (1945–1948 гг.). Вестник Московского государственного областного университета серия «История и политические науки, nr 4. ss. 68–71.
- Маслов Е. А. (2006). На пути к религиозному подполью: власть и верующие в Калининградской области конца 1940-х годов. Калининград: Terra Baltica.
- Онищенко А. Б., Совет по делам Русской Православной Церкви при СНК (СМ) СССР. Первые годы существования. Pozyskano z: <http://www.bogoslov.ru/text/1415465.html>
- Прошина Т. А. Проблемы заселения калининградской области в документах ЦХИДНИКО. Pozyskano z: <http://gako.name/index.php?publ=104&razd=207>
- Федорова А. Н. (2006) Из истории создания Православной общины в Калининградской области. Вестник церковной истории, nr 1. ss. 74–96.

Шендерюк М. Г. Социальный портрет переселенца. Pozyskano z: <http://www.gako.name/index.php?publ=132&razd=207>

Шкаровский М. В. (2009). Сталинская религиозная политика и Русская Православная Церковь в 1943–1953 годах. *Acta Slavica Iaponica*, t. 27. ss. 1–27.

(autor nieznany) Кампания переименований 1946–1947 годов (вступление): Вступительная статья и подготовка текста к публикации И. Е. Криворуцкой. Pozyskano z: <http://www.gako.name/mainsite/kaliningradarchives/-1/265--19461947->

(autor nieznany) Кампания переименований 1946–1947 годов (документы). Pozyskano z: <http://www.gako.name/mainsite/kaliningradarchives/-1/264--19461947->

Указ Президиума Верховного Совета СССР от 4 июля 1946 года «О переименовании города Кенигсберга в город Калининград и Кенигсбергской области в Калининградскую область, Pozyskano z: <http://wikisource.org>.

Summary:

In the last two decades, the Kaliningrad Oblast has been subject to changes of a manifold nature, not only political but also societal and cultural. As a result of the dissolution of the Soviet Union, the region has become a semi-enclave which has led to the consequences of the former occupation being even greater. As a result, the Oblast differs from other parts of Russia. Experts involved with the Kaliningrad Oblast, both from Russia and abroad, agree that it constitutes a unique part of the historic, cultural and societal mosaic of Russia. It comes as no surprise that geopolitical processes have left a significant mark on the Kaliningrad Oblast identity. Nowadays the semi-exclave is often described as the most European among the Russian regions. Yet the question of the contemporary identity of the Kaliningrad Oblast's inhabitants cannot be properly addressed and examined without research into the very first years of the regions' existence (from 1945 to the end of the 1950^s).

This paper aims at briefly summing up changes that took place in the northern part of former East Prussia in four areas after the Second World War. This will include: the taking over of control by the Soviet administration of the newly conquered territory; settling the region with a new population and the deportation of Germans still remaining there; replacing German names of towns and villages with Soviet (Russian) ones; the attitude of central and local authorities towards religious communities and attempts to spontaneously organise religious life in the region.

All of the above-mentioned elements of post-war life in the Kaliningrad Oblast contributed to the creation of a new politico-social reality which encompassed a total denial of the region's past. Together with further changes, these elements laid the foundations of the identity of its inhabitants after the dissolution of the Soviet Union. In this sense, they can be considered as a starting point for further research which is my main objective as a PhD student at the Institute of Slavic Studies of the Polish Academy of Sciences.

Keywords:

Kaliningrad, migrations, identity, nationality, religiosity

Streszczenie:

Przez minione dwie dekady obwód kaliningradzki podlegał różnorodnym zmianom – nie tylko politycznym, ale również społecznym i kulturowym. W wyniku rozpadu Związku Sowieckiego obwód stał się półeksklawą, co dodatkowo spotęgowało skutki zachodzących zmian. W rezultacie obwód znacząco różni się od pozostałych części Rosji. Eksperci zajmujący się regionem, zarówno z Rosji, jak i innych krajów, zgodnie twierdzą, że obwód kaliningradzki to unikatowa część historycznej, kulturowej i społecznej mozaiki tego kraju.

Nie jest zaskoczeniem, że procesy geopolityczne zostawiły ślad w tożsamości najbardziej europejskiego spośród rosyjskich regionów. Współczesna tożsamość mieszkańców obwodu kaliningradzkiego nie może być jednak dokładnie zbadana i opisana bez analizy pierwszych lat istnienia tego bytu politycznego, tj. okresu od 1945 roku do końca lat 50.

Celem niniejszego artykułu jest zwięzłe podsumowanie zmian, które nastąpiły w obwodzie kaliningradzkim, na podstawie czterech umownych dziedzin, tj.: okoliczności przejęcia kontroli administracji sowieckiej nad nowo zdobytym obszarem; zasiedlenie regionu przez nowych osadników i deportację pozostałej tu ludności niemieckiej; zastąpienie niemieckich nazw miejscowości przez nazwy sowieckie (rosyjskie); spontaniczne próby organizacji życia religijnego w regionie oraz stosunek władz centralnych i lokalnych do wspólnot wyznaniowych.

Wymienione elementy powojennego życia w obwodzie kaliningradzkim przyczyniły się do stworzenia tu nowej rzeczywistości społeczno-politycznej, która oznaczała całkowitą negację przeszłości regionu. Zmiany owe, a także te, do których doszło w kolejnych latach, położyły podwaliny tożsamości mieszkańców obwodu już po rozpadzie Związku Sowieckiego oraz jej dalszą ewolucję. Pod tym względem mogą być postrzegane jako punkt wyjścia dla dalszej analizy, która jest głównym celem moich badań jako doktoranta w Instytucie Sławistyki Polskiej Akademii Nauk.

Słowa kluczowe:

Kaliningrad, migracje, tożsamość, narodowość, religijność